Nr. 297 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 29 grudnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

W rocznicę grudniowego powstania.

27 grudnia 1918 r. — to dzień na wieczne czasy pamiętny w historii nie tylko Wielkopolski, ale Polski całej.

Bo oto listopad 1918 r. przyniósł Polsce niepodległość. Ale tam na ziemi wielkopolskiej, która zwycięsko-twardo i mocno — przebyła lata niewoli, jeszcze rządził zaborca, nie chcąc ustąpić się z piastowej ziemicy. Aż w gniewie ludu, w rozgłosie strzałów nadszedł ów dzień potężny i pełen chwały, dzień wymodlony i wypracowany rzetelnym trudem pokoleń.

Na wieżach stolicy wielkopolskiej, na omszałych murach fortecznych dumnie zawisnął sztandar polski a na sztandarze jaśniał Orzeł Biały i trzepotał po nad głowami tych zapaleńców, co szturmem rzucili się na najeźdźców. Ruch powstańczy szeroką lawiną rozniósł się rychło po całym obszarze prowincji poznańskiej.

Okazały się fałszywe i wynikające z zupełnej nieznajomości historii tej dzielnicy głosy, które chciały jej przypisywać brak ogólnopolskiego uczucia. Bo przecież właśnie tam rzeczywiście „zbłądziły pod strzechę" nie tylko poezje wieszczów naszych, ale i proza nasza z sienkiewiczowskimi arcydziełami na czele. Tam nie tylko stanęły pierwsze pomniki i Mickiewicza i Słowackiego, ale gdy zbliżały się rocznice wiekowe, nie było miasteczka, nie było większych osad, w którychby nie składano hołdu tytanom naszego ducha narodowego. Tam więź spójni ogólnopolskiej w szerokich kołach ludu naszego zdołała jako żywy protest wywołać samorzutnie Wrześnie, strejk szkolny oraz wóz Drzymały.

W dniu 28 grudnia 1919 r. bawił w [...]aniu na uroczystościach rocznicy [...]ia wielkopolskiego Marszałek [...]sudski. Wygłosił On wtedy [...]ku dłuższe przemówienie. Je[...]kawych ustępów brzmiał:

[...]ną z największych pozycyj [...] który obowiązany byłem [...]zajmowały Niemcy. Pobite na zachodzie, na wschodzie pozostawały one siłą. Na zachodniej naszej granicy, to znaczy u was, na północy, to znaczy w Prusach Zachodnich i Wschodnich, panowały one niepodzielnie. Na wschodzie, o niecałe dwieście kilometrów od Warszawy, przelewało się mrowie najeżone bagnetami, uzbrojone od stóp do głowy, tysiąckrotnie silniejsze od nas technicznie.

Wtedy właśnie wybuchło wasze powstanie, które w kilku dniach odniosło świetne zwycięstwo, oswabadzając jednym rzutem dużą część dawnego zaboru pruskiego.

W moim za całą Polskę rachunku, zamiast niejasnych hieroglifów, mogłem wstawiać ściślejsze, bardziej określone dane. Doznałem wówczas tak wielkiej ulgi, że dziś, po roku, żywe uczucie wdzięczności mnie ogarnia, gdy myślę o jej sprawach. A sądzę, że wraz ze mną ulgi tej doznała i wdzięczność podziela cała Polska. Tym uczuciem ożywiony, tą radością przejęty, wznoszę, Szanowni Panowie, mój kielich na cześć Bohaterów, którzy Poznań i inne okolice waszej dzielnicy z pod obcej przemocy oswobodzili, którzy pierwsi odkryli słabość najbardziej przemożnego naszego wroga. Niech żyją!"

Zaś w r. 1935 na obchodzie rocznicy powstania grudniowego powiedział Marszałek Edward Rydz-Śmigły:

„W grudniu o tej porze chwyciliście za broń, porwani i prowadzeni instynktem żołnierskim, który mówił wam, że nie czas czekać, nie czas deliberować a trzeba okazję wykorzystać, trzeba walczyć, by zwolnić z bronią w ręku ziemię od najeźdźców. Ten wasz instynkt żołnierski prowadził was nieomylnie, najkrótszą i najsłuszniejszą drogą do polskiej racji stanu".

Powstanie wielkopolskie było istotne w warunkach wojskowych, jakie jeszcze istniały i w warunkach psychicznych, jakie lata niewoli i opinia całego świata wytworzyły, wykwitem najwyższej miłości Ojczyzny powstańców, czynem, który złączył dzielnicę wielkopolską na zawsze i nierozerwalnie z Ojczyzną. **A. L.**

Zgon prof. Wyczółkowskiego.

Warszawa. 28 grudnia. (P. A. T.) **Wczoraj po południu zmarł w Warszawie na skutek ciężkiego zapalenia płuc profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych jeden z największych współczesnych malarzy polskich, Leon Wyczółkowski.**

Zmarły liczył lat 84.

Śp. prof. Leon Wyczółkowski pochowany będzie na cmentarzu parafialnym we Wtelnie pod Bydgoszczą, gdzie śp. prof. Wyczółkowski posiadał małą posiadłość ziemską.

Rocznica powstania wielkopolskiego.

Poznań. 28. 12. (PAT.) Stolica Wielkopolski, podobnie jak w latach ub., obchodziła wczoraj uroczyście rocznicę powstania wielkopolskiego.

Rano odprawiono w kolegiacie farnej Mszę świętą. O godz. 12-tej w ratuszu poznańskim w sali Rady miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie nagród artystycznej i literackiej stołecznego miasta Poznania prof. Janowi Wronieckiemu i Arkademu Fiedlerowi.

Po południu w dalszym ciągu uroczystości wszystkie organizacje powstańcze kombatanckie i byłych wojskowych zgromadziły się na placu Wolności. Przemówienie, poświęcone historii powstania i walk o Wielkopolskę wygłosił kapitan Wierzejski, który zakończył je okrzykiem na cześć Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza. Po wygłoszeniu okolicznościowych deklamacyj i odśpiewaniu chórem Roty, uroczystości zakończyły się na placu Wolności, gdzie przed 18-tu laty rozgorzały pierwsze walki o oswobodzenie Wielkopolski. Następnie udano się przed pomnik Wdzięczności, gdzie gen. Taczak zapalił Znicze, po czym odprawił modły ks. prałat Taczak. Wieniec imieniem miasta złożył u stóp pomnika wiceprezydent miasta inż. Ruge i gen. Taczak. Na zakończenie odśpiewano chórem „Boże coś Polskę".

Specjalna delegacja udała się na cmentarz Górczyński, gdzie złożyła wieniec na grobie poległych powstańców.

Groźny pożar w Berlinie.

Berlin. 28. 12. (PAT.) Wczoraj wieczorem o g. 6 wybuchł w tunelu, znajdującej się w budowie podziemnej linii północno - południowej kolejki obwodowej (S. Bahn), w jednym z najruchliwszych miejsc stolicy na Potsdamerplatz pożar, którego przyczyna jest dotąd nieznana. Akcja gaszenia pożaru jest bardzo trudna. Strażacy pracują w maskach przeciwdymnych i używają aparatów tlenowych. Na miejsce pożaru przybyli natychmiast po otrzymaniu wiadomości gen. Goering i min. Goebbels. Na Postdamerplatz zgromadziła się olbrzymia liczba publiczności.

Pożar ten wybuchł tuż obok miejsca głośnej katastrofy zawalenia się tunelu tej samej kolejki w ubiegłym roku. Pożar trwa. Szczegółów na razie brak.

W czasie świąt na froncie hiszpańskim.

Salamanka. 28. 12. (PAT.) Święta Bożego Narodzenia na froncie madryckim i na odcinku Somo Sierry minęły zupełnie spokojnie. W prowincji Kordoba natomiast, gdzie dotychczas rozgrywały się operacje o drugorzędnym znaczeniu wojska powstańcze wszczęły działania na wielką skalę. Jak donosi korespondent Havasa, kolumny powstańcze, posuwające się wzdłuż drogi Sevilla—Madryt, odepchnęły wojska rządowe o 30 kilometrów w kierunku Andujar. Opór wojsk rządowych pomimo obecności oddziałów międzynarodowych był słaby. Powstańcy zajęli Bujalence i Mono Montoro na połowie drogi pomiędzy Kordobą a Andujarem. Nad całą tą okolicą panują góry Siera Morena, stanowiące trudną do przebycia zagrodę. Prowincja Ciudad Real w której wojska rządowe przygotowują się do operacji o charakterze zaczepnym, jest od północy broniona przez góry Toledo, od południa przez wyżyny Sierra Moer Morena. Można się do niej dostać jedynie od strony wschodniej. Posuwanie się wojsk powstańczych w tym właśnie kierunku stanowi poważne niebezpieczeństwo dla wojsk rządowych. Działania wojsk powstańczych na tym odcinku, prawdopodobnie wkrótce pozwolą na uwolnienie garstki nacjonalistów, broniących się od trzech miesięcy w Santa Maria del Cabeza

Akcji prowadzonej w prowincji Kordoba towarzyszy ożywienie działań wojennych w pobliżu Malagi.

Korespondent Havasa przypuszcza, iż w Andaluzji na wybrzeżach śródziemnomorskich przygotowują się poważne wydarzenia.

Niemiecka ekspansja w Chinach.

Berlin. 27. 12. (PAT.) Umowa między chińskim min. kolei a grupą niemieckich przedsiębiorstw metalurgicznych w sprawie dostaw materiału kolejowego w zamian za kredyt 40 milionów dolarów chińskich, jest dalszym objawem niemieckiej ekspansji gospodarczej w Chinach. Jak wiadomo, przemysł niemiecki oddawna zajmuje na rynku chińskim jedną z czołowych pozycyj. Do rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych przyczynił się m. in. poważnie marszałek Czang-Kai-Szek. Niemieckie koła mia rodajne w umowie powyższej widzą stwierdzenie szerokiej podstawy do dalszej ekspansji w Chinach.

Dekret o mobilizacji.

Sewilla. 28. 12. (PAT.) Radiostacja powstańcza donosi: Opublikowano dekret gen. Franco, zarządzający mobilizację szeregu roczników. Oddziały milicji narodowej zostaną przekształcone w pułki piechoty. Rezerwiści, którzy odbyli służbę czynną, w miejscowościach będących pod władzą rządu madryckiego, a znajdujący się obecnie na terytorium zajętym przez powstańców, zostaną wcieleni do formujących się obecnie pułków.

Wedle ostatnich doniesień marksiści od początku wojny domowej mieli zabić 17 tysięcy osób duchownych i zniszczyć 20 tysięcy kościołów i klasztorów.

Po zlikwidowaniu zatargu chińskiego.

Paryż. 28. 12. (PAT.) Korespondent „Petit Parisien" w Szanghaju donosi, iż Czang-Sue-Liang prawdopodobnie wkrótce wyjedzie do Europy. Armia jego, według krążących pogłosek, zostanie oddana pod dowództwo gen. Yen-Si-Czana.

Czang-Kai-Szek zamierza obecnie spędzić jakiś czas w swej wiosce rodzinnej w prowincji Cze-Iang.

OŚWIADCZENIE CZANG-KAI-SZEKA.

Szanghaj. 28. 12. (PAT.) Czang-Kai-Szek w wywiadzie z przedstawicielem agencji chińskiej „Central News" oświadczył m. in.: Odpowiedzialny jestem jako wódz naczelny, że nie umiałem wprowadzić armii na prostą drogę. Centralny komitet podejmie sankcje, jakie uzna za konieczne. Dziękuję wszystkim władzom cywilnym i wojskowym, które spełniły swój obowiązek utrzymania ładu. Dziękuję mym rodakom, opinii publicznej i kierującym mężom stanu krajów zaprzyjaźnionych za zainteresowanie, jakie okazali dla mego losu.

Trzęsienie ziemi w Japonii

Tokio. 28. 12. (PAT.) Wczoraj rano około godz. 9-ej w pobliżu wyspy Niijima dały się odczuć gwałtowne wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziem, które trwało dość krótko, spowodowało zawalenie się licznych domów. Szczegółów narazie brak. Niewiadomo czy są ofiary w ludziach. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna w wielu miejscach została przerwana.

Tokio. 28. 12. (PAT.) Według ostatnich doniesień w wyniku trzęsienia ziemi na wyspie Niijima padł jeden zabity. Dwie osoby zaginęły bez wieści, 10 odniosło rany, dwa domy zostały zburzone a 500 częściowo uszkodzone.

Wiadomości bieżące.

28 grudnia 1936

Poniedziałek
Młodzianków
Jutro: Tomasza b.
Wschód słońca 7·45
Zachód „ 15 30

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 19.30 „Hassan“.
Wtorek teatr nieczynny.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)
Poniedziałek godz. 19.30 „Sen wigilijny“.

TEATR COLOSSEUM.
Poniedziałek godz. 20.30 „Ludzie nocy“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Pałac w Flandrii“.
CASINO: „San Francisko“.
CHIMERA: „Wielka rewia — Mickey Mouse“.
KOPERNIK: „Moja gwiazdeczka“ z Shirley Temple.
MARYSIENKA: „Bohater“ z Walacem Beerym.
MUZA: „Tajna brygada“.
PALACE: „W blasku słońca“ z Janem Kiepurą.
PAN: „Rose Marie“.
PAX: „Wśród nocnej ciszy“ oraz dodatki kolorowe.
RAJ: „Trędowata“.
STYLOWY: „Ada to nie wypada“ i rewia.
ŚWIT: „Noce egipskie“.
TON: „W cieniu samotnej sosny“.
UCIECHA: „Córka dżungli“ i rewia.

FOTOPLASTIKON **pl. Marjacki 5.**
„Afryka“ — Constantine — Biskra — Sahara.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka**, Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

— **Teatr Wielki.** Dziś w poniedziałek o godzinie 19.30 „Hassan i jego droga do Samarkandu“.

KOMUNIKATY.

— **„Z banią w Nowy Rok!“** — Widowisko w 12 częśc. pod tym tyt. przedstawi zespół „Sceny Gwiazdy“ (Franciszkańska 7) w dniu 1-go stycznia 1937 r. Przyjemną tę wycieczkę z tradycyjną łyczakowską banią po 12 częściach Roku 1937-go zorganizował i wyreżyserował M. Lech, a muzyczką piękną i barwną przyozdobił prof. K. Abratowski, który w styczniu przyszłego roku opuszcza Lwów i żegna się z gwiazdowską publicznością w tym noworocznym przedstawieniu. Zarząd „Sceny Gwiazdy“ zaprasza więc gorąco wszystkich członków Stowarzyszenia „Gwiazda“ oraz sympatyków tej Sceny i Orkiestry do przybycia na to noworoczne widowisko, które dając zapewnienie wesołej, beztroskiej zabawy — będzie zarazem uznaniem dla kapelmistrza Orkiestry symfonicznej Stow. „Gwiazda“ K. Abratowskiego — za jego tyluletnią owocną pracę na tym stanowisku. Dekoracje piękne przygotował art.-malarz K. Zajączkowski. Bilety wcześniej zamawiać i nabywać można w biurze „Gwiazdy“, Franciszkańska 7, w godzinach wieczornych od godziny 18-ej do 20-ej codziennie. Początek przedstawienia o godzinie 19-tej (7-mej) wieczór punktualnie.

— **Wieczór dyskusyjny w Związku Zawodowym Literatów Polskich** odbędzie się 28 bm. o godzinie 19-tej w parterowej sali Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego. Dyskusję zagai znany estetyk i historyk sztuki p. Stanisław Machniewicz, odczytem p. t. „Estetyka Futuryzmu“. Prelegent omówi publikację włoskiego autora Ardenga Soffici na analogiczny temat i na tym tle przedstawi stosunek prądów estetycznych, związanych z futuryzmem włoskim i europejskim do innych kierunków abstrakcyjnych w sztuce ostatnich dziesiątków lat. — Wstęp wolny.

— **Walne zgromadzenie oddziału lwowskiego Związku Dziennikarzy** Sportowych FP. odbędzie się w dniu 10 stycznia 1937 o godz. 9.30 **w** pierwszym, względnie o godz. 10-ej w drugim terminie w lokalu LOZPN. przy ul. Piekarskiej 1b.

KRONIKA MIEJSKA.

Napad na 15-letniego chłopca. Maria Piotrowska, zamieszkała w Pasiekach Łyczakowskich, doniosła policji, że wczoraj bracia Karol i Władysław Pombolowie z Pasiek Lesienickich napadli na jej 15-letniego syna, którego pobili po głowie laskami, tak, iż doznał on licznych obrażeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. Plicja po przeprowadzeniu dochodzeń przytrzymała sprawców pobicia.

Dwa wypadki zaginięć. Roman Mroczkowski doniósł policji, że w drugim dniu świąt wydalił się z domu jego dziadek, 70-letni Stanisław Iwański, stale zamieszkały w Żółkwi, który chwilowo przebywał u niego i dotąd nie powrócił — Tego samego dnia doniesiono policji, że w piątek wydaliła się z domu 16-letnia Helena Kociomek, zam. w Zniesieniu przy ulicy Helanki 1 i dotąd nie powróciła.

Najechanie taksówką. Wczoraj po południu Tadeusz Kodylski, właściciel auta W. 28823 z Warszawy, jadąc ul. L. Sapiehy w kierunku miasta, najechał na taksówkę Lw. 91616. Wskutek zderzenia błotnik i bagażnik taksówki uległy uszkodzeniu.

Szczegóły oddłużenia elektrowni stanisławowskiej.

Jak już donieśliśmy, uczyniony został ważny krok w kierunku oddłużenia elektrowni stanisławowskiej i umożliwienia dalszej jej rozbudowy. W tej sprawie otrzymujemy następujące szczegóły. Pretensja stoczni gdańskiej do gminy miasta Stanisławowa z tytułu dostawy maszyn i urządzeń dla elekrowni miejskiej wynosiła z odsetkami zwyż 1,300.000 zł., w grudniu doszło w Warszawie do porozumienia między Zarządem miejskim w Stanisławowie, reprezentowanym przez prezydenta miasta dr. Strońskiego a Stocznią gdańską, reprezentowaną przez dyrektora hr. Komorowskiego. W myśl tego porozumienia całkowita pretensja Stoczni ustalona została na kwotę 700 tysięcy zł. i odstąpiona przez nią na rzecz Ministerstwo komunikacji. Ta suma zostanie zapłacona stoczni przez Ministerstwo komunikacji, ze sum należnych przedsiębiorstwu P. K. P. i zamrożonych w Niemczech, zaś Zarząd miejski w Stanisławowie spłaci Ministerstwu komunikacji tę kwotę w ratach w ciągu lat 15, przy oprocentowaniu 3 proc. rocznie, czyli rocznie po 57.600 zł.

Sport i wychowanie fizyczne.

PIERWSZE MECZE HOKEJOWE W KRYNICY.

W czasie ubiegłych świąt rozegrane zostały w Krynicy przy dobrych warunkach lodowych dwa mecze hokejowe między AZS. Lwów a Związkiem Strzeleckim i Krynickim Towarzystwem Hokejowym.

Pierwszego dnia AZS. Lwów zremisował z KTH. 3:3 (1:0, 2:1, 0:2). U miejscowych lepsze opanowanie jazdy. Gra na ogół wyrównana.

Drugiego dnia świąt AZS. Lwów pokonał młodą i ambitnie grającą drużynę Związku Strzeleckiego w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Gra nie ciekawa. Zawodnicy wykazali nieszczególną formę. Zainteresowanie publiczności minimalne.

W niedziele odbył się mecz hokejowy między KS. Związkiem Strzeleckim z Krynicy a Krynickim Tow. Hokejowym, zakończony zwycięstwem KTH. 3:0 (1:0, 1·0, 1:0). Drużyna ZS. grała b. ofiarnie, jednak ustępowała KTH., dla którego bramki zdobyli Burda, Piechota i Nowak.

Zapowiedziane mecze hokejowe z drużyna hokejową z Cieszyna nie doszły do skutku z powodu nie stawienia się hokeistów cieszyńskich.

PIERWSZY KONKURS SKOKÓW NA KROKWI.

W niedzielę odbył się w Zakopanem na Krokwi pierwszym w tym sezonie konkurs skoków, zorganizowany przez sekcję narciarska Polskiego Tow. Tatrzańskiego i Wisły. Wspaniała słoneczna pogoda ściągnęła na skocznię przeszło 3000 osób. Startowało ogółem 33 zawodników, z których każdy oddał po 3 skoki.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Andrzej Marusarz (SNPTT.) z notą 309,1 i skokami 51, 52 i pół i 52 m. Stanisław Marusarz po oddaniu w pierwszej kolejce najdłuższego skoku dnia 59 m., przy drugim skoku długości 62 m. upadł i na skutek lekkiej kontuzji musiał się wycofać z konkursu. 2) Bochenek Jan (Wisła) nota 305,3 skoki: 50, 51, 52 i pół. 3) Kolesar Piotr (Wisła), 4) Schindler Jan (Wisła), 5) Słowik (Wisła), 6) Rój Władysław (Wisła), 7) Dawidek Jan (SNPTT), 8) Jarosz Józef (Wisła).

Zaznaczyć należy, że Schindler w ostatnich 3-ch latach nie brał udziału w skokach, to też tegoroczny jego wynik uważać należy za bardzo dobry.

Znakomici nasi skoczkowie, jak Gut Franciszek z Wisły i Jan Marusarz z SNPPT, zajęli z powodu upadku przy jednym z 3-ch skoków dalsze miejsca.

KONFERENCJA W ZWIĄZKU PŁYWACKIM.

W dniu 22 bm. Lwowski Okręgowy Związek Pływacki zwołał konferencję kierowników sekcyj pływackich klubów lwowskich, celem omówienia przygotowań zawodników lwowskich do I-szych pływackich zimowych mistrzostw Polski, które odbędą się we Lwowie w dniach 6 i 7 marca 1937.

Na konferencji omówiono w szczegółach plan zaprawy. W ciągu stycznia i lutego zostanie zorganizowany na krytej pływalni obóz treningowy, przy czym w miarę możności finansowych przewidywane jest zaangażowanie trenera zagranicznego względnie krajowego. Gdyby jednak projekt ten nie został zrealizowany, wówczas kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach kap. sport. p. Weisberga i kap. związ. kpt. Dżugaja. Po pierwszych treningach nastąpi szczegółowa selekcja zawodników. Bardziej zaawansowani pływacy pozostaną na obozie aż do czasu jego ukończenia, podczas gdy słabsi zawodnicy zostaną z miejsca wyeliminowani. Do obozu wyznaczono następujących zawodników:

Panie: Missan, Horówna, Szczerbówna, Zapletalówna, Niemczycka, Huebnerówna.

Panowie: Kot II. i III., Englert, Zemer, Bass, Gamoń, Chorzewski I., Pepłowski, Rogowski, Rzepka, Jałowy II., Wojnarowicz, Bułkowski, Samagalski, Braun, Klimko II., Toczyski, Bobec, Sulik II., Schuetz, Papes, Procyszyn, Łagdoń, Niecko.

W pierwszych dniach lutego związek okręgowy zorganizuje na krytej pływalni zimowe mistrzostwa Lwowa.

Przechodzień.

Nie widzi nic ten mieszczuch
przechodzący ulicą
nie wie, co się dzieje dokoła,
jakie wieści krążą stolicą.

Idzie prędko — nie chce dojrzeć tych rąk,
wyciągniętych, zziębniętych palców,
co ściskając tani towar, drżą
pod murami ulic i placów...

Wzrok odwraca od kaleki bez nóg,
co na rogu gazety sprzedaje,
zaraz jednak, tuż przy bramie, drugiej
dziecko przed nim, żebrząc głośno, przy-
[staje...

Więc już w gniewie — co za pech! — na-
[rzeka
— brak w tym mieście przyzwoitych twa-
[rzy!
tłum szumowin otacza człowieka,
a ulice — przytułki nędzarzy!

Lecz nie lubi przejmować się dłużej,
znów w nastroju oblicza pogodnym,
jak zarobić — jak sprzedać — jak użyć —
inni niechaj pomyślą o głodnych!

Nie rozumie, nie pojmie nic więcej,
cóż obchodzą go głód, nędza czyjaś
wyciągnięte „takich ludzi“ ręce
trzeba prędko, zdaleka omijać —

Nie chce jednym spojrzeniem obdarzyć
życia, które podnosząc się w brzegach,
wzbiera krzykiem milionów tych twarzy,
których wzroku nigdy nie dostrzega.

Janina Brzostowska.

Zima nadchodzi.
Tysiące ludzi jest
bez dachu,
bez odzieży,
bez jedzenia.
Ratujmy ich
od zimna i głodu.

KONTO M. K. K. O. 1200.

Katastrofa lotnicza na linii Lwów—Warszawa.

Warszawa. 28. 12. (PAT.) W dniu dzisiejszym samolot komunikacyjny, lecący ze Lwowa do Warszawy uległ wypadkowi koło stacji kolejowej Susiec między Rawą Ruską i Zawadami. Według dotychczasowych wiadomości z 10 pasażerów i dwóch osób załogi postradały życie 4 osoby, zaś 3 osoby odniosły rany.

Samolot prowadził pilot Jenikas.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

PÓŁNOCNA GRANICA BĘDZIE UFORTYFIKOWANA.

Lille. 28. 12. (PAT.) Pogłoski o planach fortyfikowania północno-wschodniego odcinka granicy francuskiej znalazły ostatnio potwierdzenie w wizycie złożonej w Armentieres i kilku innych miejscowościach nad granicą belgijską, przez grupę oficerów francuskiego sztabu generalnego.

Jak donosi „Grand Echo“ wychodzący w Lille, celem wizyty było ustalenie planu dyzlokacji oddziałów powołanych do rozpoczęcia robót fortyfikacyjnych, których przybycie spodziewane jest na wiosnę 1937 r. Według doniesień „Grand Echo“ projektowane jest wykonanie kompleksu fortecznego siłami wojskowymi w okolicy Armentieres, oraz dwóch innych siłami cywilnymi. Pierwsze prace obliczone są na 2 miesiące i mają się rozpocząć w marcu 1937 r.

Zgon ś. p. Apolinarego Góreckiego.

Zborów. 28. 12. (PAT.) W Pohrebce pow. Zborów zmarł ś. p. Apolinary Górecki em. dyr. szkoły powszechnej w wieku 86 lat, ogólnie poważany i zasłużony obywatel i pracownik na niwie społecznej. Zmarły był stryjem gen. Romana Góreckiego, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. W pogrzebie, który odbył się w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Zborowie kroczył za trumną w otoczeniu rodziny gen. Roman Górecki.

AWANSE W LWOWSKIM URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

P. Min. komunikacji podniósł z dn. 1. II. 1937 inż. Alfreda Rattnera refer. w lwowskim Urzędzie Wojewódzkim do VII grupy uposażenia, inż. Franciszka Chmielowca, kontr. referendarza w Państwowym Urzędzie Wodnym w Przemyślu do VIII grupy, Inż. Antoniego Mischke, kontr. referendarza w Państwowym Zakładzie Wodnym w Rzeszowie do VIII grupy uposażenia, p. Genowefę Przybyłowiczównę, pom. kanc. w pow. Zarządzie drogowym w Przemyślu do IX grupy uposażenia, oraz z dniem 1 kwietnia 1937 inż. Stanisława Kurnickiego, radcę w Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim do VI grupy uposażenia.

PRZESTROGA Z POWODU EPIDEMJI DYFTERII (BŁONICY).

W ostatnich tyg. po zniknięciu epidemii Miejski Wydział Zdrowia zwiększenie przypadków dyfterii i to nie tylko u dzieci, jak było dotychczas, ale i u osób starszych. Często przebieg dyfterii jest ciężki zwłaszcza jeżeli surowicy przeciwbłoniczej nie podano dość wcześnie. Ponadto wobec tego, że dyfteria przebiega obecnie, w początkowym okresie często nie typowo, a nawet wprost lekko, mimo to następstwa choroby mogą być groźne; każde zapalenie gardła z dobrym nalotem należy traktować bezwarunkowo z całą powagą i wezwać natychmiast lekarza, który zarządzi odpowiednie leczenie.

Pomoc lekarska jest we Lwowie zapewniona dla wszystkich mieszkańców; zamożni mogą otrzymać ją od lekarzy wolnopraktykujących, niezamożni a ubezpieczeni otrzymują ją bez trudności w Ubezpieczalni Społecznej, nieubezpieczeni zaś mają ją natychmiast u lekarzy miejskich okręgowych, a bezrobotni od zakontraktowanych lekarzy ordynujących z ramienia Komitetu Pomocy Zimowej.

O każdym podejrzanym przypadku zgłaszać należy do Miejskiego Oddziału Zwalczania chorób zakaźnych przy ul. Bourlarda l. 4, telef. 223-49.

Program radiowy

Wtorek, 29 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Odczyt. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. [illegible] Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. [illegible] Audycja dla dzieci. 16: Płyty. 16.1[illegible] ka PKO. 16.30: Koncert. 17.10: [illegible] mówiona. 17.25: Recital skrzypcow[illegible] Monolog. 18: Pogadanka. 18.1[illegible] sport. 18.20: Płyty. 18.35: Odcz[illegible] Pogadanka. 19: „Dyskutujmy“. 1[illegible] cert. 20: Rozmowa muzyka ze [illegible] radia. 20.15: Płyty. 20.40: Dziennik [illegible] czorny. 21: Koncert rozrywkowy z Budapesztu. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert rozrywkowy z Berlina. 23: Płyty.

Giełda z dnia 28 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.20, Berlin 212.36, Amsterdam 289.60, Kopenhaga 115.90, Londyn 25.96, Nowy Jork czeki 5.28 i pół, kabel 5.28 i pół, Oslo 130.45, Paryż 24.69, Praga 18.58, Sztokholm 133.85, Zurych 121.55, Medjolan 27.85. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 65.75, 4 prc. konsolidac. 50.75, 6 prc. dolarowa 62, 4 prc. dolarowa 46.75, 7 prc. stabilizacyjna 440. **Akcje:** Bank Polski 106. Bank Handlowy 40, Cukier 28, Lilpop 13.25 Ostrowiec 25.25, Starachowice 32.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywne kupno mąki. Żyto nieco podrożało, poza tym ceny niezmienione. Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: żyto standart I. 19.25—19.50, II. 19—19.25. Inne kursy niezmienione.

PRZED DŻEMBORI W HOLANDII.

Rząd holenderski stwierdził oficjalnie, że V. Światowe Dżembori jest wydarzeniem o znaczeniu narodowym dla Holandii. Na oświadczenie to skauci w Hadze odpowiedzieli ogromną manifestacją dziękczynną w obecności premiera i członków rządu.

OFIARA WŚCIEKŁEGO PSA.

W Stratynie pow. Rohatyn wściekł się pies Izydora Winnickiego, zerwał się z uwięzi i pokąsał kilkanaście miejscowych psów. Psy zostały wybite.

W sprawie oświaty pozaszkolnej.

Warszawa, 28. 12. (PAT.) Pod przewodnictwem p. podsekretarza stanu Jerzego Ferek-Błeszyńskiego odbyła się w Ministerstwie W. R. i O. P. trzydniowa konferencja poświęcona sprawom oświaty pozaszkolnej przy współudziale przedstawicieli Ministerstw: spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych oraz opieki społecznej, delegatów Związków samorządu terytorialnego, Związku nauczycielstwa polskiego oraz Związku pracowników komunalnych. Kierownicy kuratoryjnych oddziałów oświaty pozaszkolnej zastanawiali się nad trzyletnim dorobkiem prac oświatowych inicjowanych w zakresie pozaszkolnym przez czynniki publiczne: państwowe i samorządowe.

Najwięcej atkualności w chwili bieżącej nabiera zainicjowana przez władze szkolne planowa akcja kształcenia młodzieży przedpoborowej. Będzie to najwymowniejsza odpowiedź nauczycielstwa polskiego na hasło Naczelnego Wodza o obronie narodowej.

Z EKRANU.

Wielka rewia Mickey Mouse.

Filmy kreskowe, kolorowe Walta Disneya na ekranie Chimery.

Barwne, kreskowe przygody małej Mickey i jej pokracznych towarzyszów nie nadają się do omówienia treściowego. Są miłe, ale jednostajne. Przydałoby się im trochę soli satyry, trochę więcej sentymentu w rozkładaniu elementów poezji. A tymczasem film kreskowy, zwłaszcza barwny jest obiektem najżywszych spraw formalnych kina. Wogóle wydaje mi się, że film kreskowy z swą fantastyką barwy zawiera w sobie rozwój kina przyszłości.

To, co prezentuje Disney w swych przypowiastkach kinowych zajmuje żywo i zachwyca. W tej formie artyzm kinowy jest popularny i zrozumiały. Filmy takie jak: „Trzy kotki“ i „Sen psa“ zdają się ukazywać jakąś fantastyczną epikę ożyłego pigmentu.

bwl.

PODZIĘKOWANIE.

Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie Oddział we Lwowie, jako Okręg Południowy na Małopolskę Wsch. składa na drodze publicznej sprawozdanie z zaofiarowanych przez Społeczeństwo lwowskie w latach 1933/36 włącznie książek dla Polaków, pozostających poza granicami Rzplitej.

W powyższym czasokresie wysłał Oddział Lwowski Opieki Polskiej 40 tysięcy książek różnorodnej treści (około 20 tys. ze zbiórki Harcerstwa Polskiego w r. 1933/34 dzięki wspaniałomyślności Polsk. Linii Lotn. „Lot“) do różnych ośrodków polskich zagranicą i na kontynencie, z których powstało na terenie francuskim i jugosłowiańskim 30 bibliotek, oraz wiele czytelni i wypożyczalni. Sprowadzenie książek polskich bezpośrednio z Polski jest dla emigrantów wielce utrudnione przez różnice walutowe i przepisy celne.

Za wysłane książki Opieka Polska otrzymuje listy dziękczynne, wyrażające wielką wdzięczność tamtejszych Polaków dla Oddziału Lwowskiego Opieki Polskiej.

Proponują gotowość współofiar ze swej strony, przesyłkę swoich dzienników w zamian za nasze, gdzie odzwierciedlone jest życie szczegółowe Polonii (np. dziennik brazylijski „Lud“ Curityba). W owych listach wypowiadają życzenia co do rodzaju książek, na jakie mają zapotrzebowanie zależnie od warunków miejscowych, oraz zwracają się do nas z prośbą złożenia stokrotnego podziękowania PT. Ofiarodawcom (Zjedn. Polsko-Kat. „Oświata“ na Amerykę Południową Curityba — Parana — Brasil).

Życiorys Leona Wyczółkowskiego.

Zakończył życie jeden z najwięcszych współczesnych malarzy polskich, pejzażysta-portrecista-grafik, operujący w sposób znakomity wszelkimi technikami od akwaforty do litografii włącznie, na którego pracach wychowało się kilka pokoleń malarskich.

Ś. p. prof. Leon Wyczółkowski, urodzony w 1852 r. w Miastkowie Kościelnym na Podlasiu, kształcił się w latach 1869—75 w szkole rysunkowej Wojciecha Gersona. Był ostatnim z tej plejady, do której należeli Brandt, Podkowiński, Stanisławski, Masłowski, Alchimowicz i Rapacki.

W latach 1874—75 studiuje artysta w monachijskiej akademii sztuk pięknych, a następnie w akademii krakowskiej u Jana Matejki. Po krótkim pobycie w Warszawie, wyjeżdża na Podole i Ukrainę na 10 lat, skąd przywozi szereg znakomitych płócien pejzażowych, jak „Kopanie buraków“, „Połów raków“ i „Rybacy“. W roku 1895 zamianowany został profesorem krakowskiej akademii sztuk pięknych, na którym to stanowisku przetrwał lat 16 do roku 1911. W okresie wojny w r 1916 ś. p. prof. Wyczółkowski wstąpił do Legionów, gdzie powstał jego bogaty zbiór rysunków i autolitografij, m in teka p t. „Wspomnienia z Legionowa“.

W roku 1934 obejmuje katedrę w warszawskiej akademii sztuk pięknych, mimo podeszłego wieku nie przerywając pracy do ostatnich niemal chwil życia.

Debiutuje w r. 1876 w krakowskim Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, w następnym roku wystawia pierwsze wielkie dzieło „Maryna Mniszchówna“, które przynosi mu ogromny sukces. Niemal co roku wystawia coraz to nowe dzieła, utrwalające jego sławę. — Na wszechświatowej wystawie w St. Louis w 1904 r., otrzymuje Wyczółkowski medal bronzowy. W tym roku wydaje pierwszą swoją tekę autolitografij. Od tego czasu nie zaniedbał pracy graficznej, wzbogacając sztukę polską świetnymi planszami od akwafort do litografij włącznie, jak teki „Starej Warszawy“, „Lublin“, „Wawel“, „Ukraina“, „Kraków“, „Gdańsk“, „Wspomnienia z Legionowa“, „Wrażenia z Białowieży“, „Kościół Mariacki“, aż po ostatnią wielką tekę pomorską, rysowaną na kamieniu w r. 1931.

Obrazy ś. p. prof. Wyczółkowskiego zdobią galerję Krakowa (Muzeum Narodowe), Warszawy, Lwowa i Poznania oraz prywatnych zbieraczy.

Ś. p. prof. Wyczółkowski odznaczony był wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, Krzyżem kawalerskim, oficerskim i komandorskim z gwiazdą tegoż orderu, Złotym Krzyżem zasługi, wawrzynem akademickim. Przez szereg lat był także członkiem kapituły orderu Polonia Restituta. Posiadał również wiele odznaczeń zagranicznych.

Z okazji 80-ej rocznicy urodzin ś. p. prof. Wyczółkowskiego zorganizowano w Poznaniu wystawę jubileuszową, na której zgromadzono około 100 celniejszych prac mistrza. Wystawa ta następnie odwiedziła Kraków i Warszawę.

Wydano wtedy piękną księgę pamiątkową, ozdobioną kilkoma reprodukcjami. Równocześnie ukazała się monografia Wyczółkowskiego, pióra Hilarego Majkowskiego z dwoma wierszami wstępnymi E. Zegadłowicza oraz Jana Sztaudyngera w tłumaczeniu czeskim. W roku ubiegłym ukazała się w Pradze monografia Wyczółkowskiego, pióra M. Zakoveca.

Rozmiary pożaru na kolei berlińskiej.

Berlin, 28. 12. (PAT.) Donoszą, że pożar w szybie kolei podziemnej w pobliżu Potsdamerplatz trwał przez całą noc. Wczoraj o godz. 22-ej w akcji ratunkowej brało udział 19 motopomp. Strażacy i saperzy przekopali Leipzigerstrasse, aby móc dotrzeć do centralnego ogniska pożaru i móc zlokalizować ogień. Sypki grunt niezwykle utrudniał prace. Pożar miał powstać od pieca w punkcie opatrunkowym szybu. Palace-hotel i wielki magazyn Wertheima zostały ewakuowane w obawie przed zawaleniem się. O północy strażacy zdołali opanować podziemny pożar. O godz. 22.30 strażacy mogli zejść do szybu, który płonął na przestrzeni około 150 metrów. W tunelu panował tak wielki żar, że metalowe części sikawek roztapiały się. Póki tunel nie zostanie ochłodzony, istnieje niebezpieczeństwo wybuchu zapasów płynnego paliwa, znajdujących się w szybie. Drewniane oszalowanie tunelu spłonęło doszczętnie. Straty są wielkie i nie sposób ich na razie ocenić. Pożar nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich.

Flota państw obcych na wodach hiszpańskich.

Paryż, 28. 12. (PAT.) Prasa paryska oczekuje, iż w dniu dzisiejszym nadejdą z wybrzeża hiszpańskiego wiadomości o demonstracji floty niemieckiej przed portem w Bilbao. Wszystkie niemal dzienniki zapowiadają, iż powtórzy się obecnie taka sama demonstracja, jaka miała miejsce w początkach konfliktu hiszpańskiego po incydencie z okrętem niemieckim „Cameun“. Prasa spodziewa się, że do tej demonstracji użyte będą okręty wojenne niemieckie, znajdujące się na wodach hiszpańskich. Jak przypomina „Paris Soir“, flota niemiecka na wodach hiszpańskich składa się obecnie z dwóch pancerników „Deutschland“ i „Admiral Scheer“, z krążownika „Keeln“ i dwóch eskadr torpedowców. Większość prasy paryskiej wyraża nadzieję, iż incydent cały zostanie jednak zlikwidowany bez dalszych komplikacyj i że po demonstracji niemieckiej przed Bilbao, władze miejscowe wydadzą zasekwestrowany okręt niemiecki wraz z trzema pasażerami i ładunkiem, który, jak donosi prasa paryska z Berlina, nie ma charakteru materiału wojennego.

Jednocześnie z tymi informacjami „Le Matin“ twierdzi, iż w związku z podobnym incydentem hiszpańsko-sowieckim, dotyczącym okrętu sowieckiego „Konsomol“ na wodach hiszpańskich ma przebywać eskadra 5-ciu łodzi podwodnych sowieckich, która uzyskała od rządu walenckiego pozwolenie na ustanowienie swej bazy w jednym z portów, pozostających pod kontrolą hiszpańskich wojsk rządowych. Łodzie te mają jakoby eskortować stale transporty sowieckie na wodach przybrzeżnych Hiszpanii i wykonywać ochronę tych okrętów przed atakami ze strony powstańczych okrętów wojennych.

SKON DYR. MARCZYŃSKIEGO.

Zaleszczyki, 28. 12. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem zmarł w Zaleszczykach na udar serca ś. p. Józef Marczyński, em. dyrektor państw. Seminarium nauczycielskiego, b. długoletni komisarz rządowy m. Zaleszczyk i dyrektor komisji uzdrowiskowej, zasłużony działacz na niwie społecznej. Zmarły został ostatnio odznaczony srebrnym Krzyżem zasługi za pracę na polu społecznym.

OBOZY KONCENTRACYJNE W HISZPANII.

Walencja, 28. 12. (PAT.) Opublikowano dekret o organizacji obozów koncentracyjnych dla osób skazanych za przestępstwa polityczne. Straż w obozach pełnić będą członkowie organizacyj zawodowych i partyj wchodzących w skład „Frontu ludowego“. Internowani będą użyci do robót przy budowie kanałów, kolei żelaznych, szos, kanalizacji, studzień i budynków użyteczności publicznej. Zorganizowanie i kontrola nad funkcjonowaniem obozów koncentracyjnych zostanie powierzona komitetowi pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości. W skład komitetu wejdą dwaj członkowie związków robotniczych oraz po jednym reprezentancie partyj: socjalistycznej, komunistycznej, lewicy republikańskiej unii republikańskiej.

SZARAŃCZA W EGIPCIE.

Kair, 28. 12. (PAT.) Egipskie ministerstwo rolnictwa zostało zaalarmowane meldunkami z górnego Egiptu o pojawieniu się szarańczy na pograniczu pustyni libijskiej. Zwykle szarańcza rozpoczyna swój lot ku dolinie Nilu dopiero w kwietniu. W celu sprawdzenia tych doniesień wysłano na inwazję parę samolotów. Do najbardziej zagrożonych okręgów wyjechali inspektorzy ochrony rolnictwa. z

„Byłem głodny a nakarmiliście mnie, byłem nagi a odzialiście mnie“.

Rozpoczął się w Polsce niemal żywiołowy ruch pomocy dla bezrobotnych, dla głodnych, nagich, zmarzniętych, ruch, wypływający z najgłębszej istoty chrześcijaństwa, ruch będący wypełnieniem najważniejszego postulatu etyki Chrystusowej — przykazania miłości bliźniego.

Pomoc dla bezrobotnych, dla głodnych, źle odzianych, zmarzniętych, jed nym słowem dla potrzebujących, — w świetle etyki katolickiej, — to nie rada tylko, ale to ścisły obowiązek, to najważniejsze przykazanie, podobne do przykazania miłości Boga.

Gdy odmawiamy pomocy będącemu w nędzy i potrzebie, mimo że możemy mu pomóc, to tak, jakbyśmy sa memu Chrystusowi odmawiali. On bo wiem identyfikuje się z tym biednym, który jest cząstką Jego ciała mistycznego. A któż z nas, gdyby Chrystus głodny do nas przyszedł, — nie nakarmił Go? Kto z nas, gdyby Chrystus był nagi, nie odział Go, — gdyby był zmarznięty, nie ogrzał Go? Ktoby, gdyby zjawił się pomiędzy nami w ludzkiej postaci, nie podzielił się z Nim wszystkim, co posiada i to sercem ochotnym, pełnym miłości i serdecznej życzliwości?

Dobrze świadczy o Polsce, o jej patriotyzmie, o jej wyrobieniu społecznym, że tak chętnie śpieszy z pomocą bezrobotnym w tym najcięższym dla nich okresie, jakim jest okres zimowy, że poczuwa się do tego najważniejszego obowiązku.

Czy te zdawkowe czynności wzajemnej wymiany stereotypowych druków z mniej stereotypowymi słowami „Wesołych Świąt“ czy „Szczęśliwego Nowego Roku“, mają jednak praktyczne uzasadnienie? Czy nie są w przeważnej części dopełnieniem pewnego tylko zwyczaju towarzyskiego, pozbawionego w istocie głębokiej racji? Czy nie zwyrodniły się z biegiem czasu w pustą formę, w dodatku narażającą na zgoła niepotrzebne koszta?

I — co ważniejsze — czy zamiast tego kosztownego formalizmu nie można by właściwiej uczcić dnia Nowego Roku? Czyż pieniędzy przeznaczonych na druczki i znaczki, nie można by z większą korzyścią użyć, by właśnie w dzień noworoczny dostarczyć nieco radości tym, którzy dnie spędzają o głodzie i chłodzie?

Na te pytania, cisnące się do świadomości bardzo wielu, pobranych z tradycji towarzyskiej tylko formalności wzajemnego wysyłania sobie widokówek noworocznych, daje nam właśnie trafną odpowiedź szef Rządu generał Sławoj-Składkowski. Przeznaczył on na akcję pomocy zimowej bezrobotnym z własnej kieszeni 200 zł. zamiast życzeń świątecznych i noworocznych i zamiast „podziękowań“ za nadsyłane mu co roku życzenia. A zarazem wezwał do naśladownictwa cały świat urzędniczy. Wystosował okólnik do ministrów, aby podległym władzom wydali polecenie by zamiast krążenia setek tysięcy karteluszków ze stereotypowymi „życzeniami“ każdy wedle możności składał pewną ofiarę pieniężną na pomoc zimową.

Trzeba aby, ten apel Szefa Rządu trafił nie tylko do sfer urzędowych, ale również i do najszerszych warstw społeczeństwa. Z pewnością każdy rozsądny człowiek zrozumie, że złotówka, dostarczona na nakarmienie głodnych, ważniejszą odegra rolę, niż złotówka, poświęcona na zakup widokówek, krążących od miasta do miasta, od mieszkania do mieszkania, by najjutrz spocząć w koszu... I też każdy rozsądny chętnie zrezygnuje z „życzeń“, gdy pomyśli, że zamiast nich w izbach biedoty ludzkiej zostaje nakarmiona i przyodziana głodna dziatwa.

W. R.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1311/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 5 lutego 1937 o godzinie 9-tej w sali posiedzeń Nr. 22 Sądu grodzkiego w Złoczowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 21 gm. kat. Folwarki, składającej się z pbud. 1830 obszaru 3 a. 02 m kw., na której znajduje się murowany, blachą kryty częściowo podpiwniczony dom mieszkalny, drewniana komóreczka, drewniana komóreczka wychodkowa oraz wiercona studnia, z pgrt. 6545/2 ogród 3 klasy kultury obszaru 4 a. 06 m kw. Realność ta położona przy głównym gościńcu Lwów—Tarnopol w odległości około 1 klm. od Złoczowa, stanowi własność Marii Walerii Albiny 3 im. Mrozówney, posiada urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Złoczowie i została oszacowana na łączną kwotę 14.655 zł. 97 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 9.770 zł. 64 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1465 zł. 60 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Złoczów, 16 grudnia 1936. 4153K

Km. 1098/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Zakłady Przemysłowe Włókiennicze „Lenko“ S. A. w Bielsku. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1937 o godz. 10-ej w Brodach, Rynek Nr. 10 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Izaka Freundlicha, składających się z różnych przyborów galanteryjnych, jak pończochy, skarpetki, nici, wstążki, mydełka toaletowe, pudry, grzebienie, guziki, szczoteczki do zębów, szczotki do czyszczenia ubrań, lalki itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 933 gr. 60. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 14 grudnia 1936. 4187K

II. Km. 2145/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie II. rewiru Jan Jasiński, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Ormiańska Nr. 14 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 stycznia 1937 o godz. 13-tej w Stanisławowie, ul. Bielowskiego Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z kasy wertheimowskiej, biurka dębowego, szafy, urządzenia jadalni, komody i fortepianu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 23 grudnia 1936. 4198K

IX. Km. 2108/36, 2156 i 2235/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Zielonej L. 17 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości: 1) że dnia 13 stycznia 1937 o godz. 10 we Lwowie, ul. Pawlikowskiego Boczna L. 7a odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianu, mebli, maszyny do szycia, leksikonu i kilimu, oszacowanych na łączną sumę 1805 zł. 2) że dnia 12 stycznia 1937 o godz. 11 we Lwowie, ul. Zielona L. 16 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, obrazów, lamp i srebra przy licytacji oszacować się mających. 3) że dnia 13 stycznia 1937 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Zielona L. 41, I. p. odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanu i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę 900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 23 grudnia 1936. 4208K

II. Km. 1497/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella, urzędujący w Sanoku przy ul. Kościuszki 28, na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 stycznia 1937 o godzinie 9-tej w Sanoku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Salamona Pinkasa, a w szczególności: 1) 46 worków torebek papierowych szarych po 25 kg. łącznie 1150 kg. po 35 zł., 2) 107 paczek tektury po 25 kg. łącznie 2675 kg. po 32 zł., 3) 28 beli papieru drzewn. na torebki po 100 kg. łącznie 2800 kg., 4) 35 beli papieru drzewnego na torebki po 50 kg. łącznie 1750 kg., 5) 8 worków mąki kartofl. klejowej po 100 kg. i dekstryny, 6) 25 skrzynek krochmalu klejowego po 12 kg., 7) 30 roli papieru drzewn. na torebki po 30 kg., 8) 20 paczek tektury drzewnej po 25 kg., 9) 15 worków torebek papierowych po 25 kg., 10) 250 kg. torebek papierowych nie opakowanych, 11) waga decymalna na 200 kg., 12) waga stołowa 10 kg., 13) 300 kg. papieru drzewnego w otwartych paczkach, 14) maszyna do cięcia papieru kołowa średnia, 15) maszyna do krajania tektury z ręcznym nożem, 16) maszyna do szycia drutem duża, 17) maszyna średnia do spinania drutem narożników, 18) maszyna do dziurkowania i przycinania narożników (kombinowana), 19) maszyna do wytłaczania i gięcia krawężników i marginesów w pudełkach, 20) maszyna z dźwignią do prasowania, 21) maszyna do krajania papieru kombinowana, 22) drukarka mała nożna zepsuta, oszacowanych na łączną sumę 5790.75 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 4202K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

III. Km. 2507/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 grudnia 1936 o godz. 12-ej w Stanisławowie, ul. POW. Nr. 83 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, nakrycia stołowego, maszyny do pisania „Underwood“ i maszyny do szycia „Singera“, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 22 grudnia 1936. 4199K

III. Km. 29/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1936 o godz. 12-ej w Stanisławowie, ul. Smolki 4/I. odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z biurka dębowego, fotelu tapicerowanego, szafy trójdzielnej, kredensu czarnego, stołu, krzeseł dębowych, dywanu perskiego koloru czerwonego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1055. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 7 grudnia 1936. 4201K

III. Km. 2687/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1936 o godz. 13 w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 47 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianu krótkiego marki „Stingla“, kredensu dębowego, szaf dębowych i krowy białej z czerwonymi latami 8 lat, oszacowanych na łączną sumę zł. 590. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 7 grudnia 1936. 4200K

I. Km. 2251/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie I. Rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej L. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1937 o godz. 8.30 w Stanisławowie, ul. Barona Hirscha 12 i Gosławskiego Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Hermana Lindnera, składających się z urządzenia domowego, futra, palta i ubrania męskiego, obuwia i urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 6014. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru I
Stanisławów, 22 grudnia 1936. 4190K

Km. 764/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarię w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. oglasza, że w dniu 19 stycznia 1937 od godz. 11 w Żółkwi przy ul. Legionów na żądanie Komunalnej Kasy Oszczędności w Żółkwi odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jana i Zofii Lenartowiczów i Jadwigi Karmanowej, składających się z jednego konia kasztana, jednej kosiarki kompletnej do koszenia trawy, jednego kompletnego urządzenia tartacznego do rżnięcia kloców z dwoma piłami i 2 wózkami, oszacowanych na 650 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 21 grudnia 1936. 4186K

III. Km. 2010/34 i 631/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru III. Jan Tabaka, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 stycznia 1937 o godz. 11-ej w Przemyślu w Sądzie grodzkim Jagiellońska 47b. sala 14a II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa Edwarda 2 im. Ekierta i Pauliny Ekiert nieruchomości, a to całej realności obj. whl. 1638 ks. gr. gm. Przemyśl dłużników Józefa Edwarda 2 im. Ekierta i Pauliny Ekiert po połowie własnej, położonej przy ulicy Mickiewicza 59, a składającej się z pbud. lkat. 608 o pow. 580 m kw. i z pgr. lkat. 1150/1 o pow. 978 m kw. Na parceli budowlanej 608 znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, murowany, o pow. zabud. 229 m kw. o przestrzeni zabudowania 1557 m sześc. z cegły palonej podpiwniczony, kryty blachą żelazną pocynkowaną, mieści w piwnicach dziesięć przedziałów, w parterze dwa mieszkania, a z tych jedno o dwu pokojach z kuchnią i jedno o trzech pokojach z kuchnią, nyżą i sienią. W pokojach i jednej kuchni posadzka parkietowa dębowa, w drugiej kuchni podłoga deskowa miękka. Na parceli tej znajduje się też budynek ustępu, parterowy o pow. zabud. 5,50 m kw. o przestrzeni zabudowania 16,50 m sześc. murowany cegłą paloną. Na parceli gruntowej 1150/1 znajduje się budynek gospodarczy parterowy o pow. zabud. 29 m kw. o przestrzeni zabud. 82,60 m sześc. z cegły palonej, niepodpiwniczony, dach kryty blachą żelazną pocynkowaną, mieści dwie izby, z których jedną przeznaczono na pralnię, drugą na wędzarnię, przy izbach sionka wejściowa. W skład realności obj. whl. 1638 ks. gr. gm. Przemyśl wchodzą przynależności a) komórka drewniana o pow. zabud. 7,80 m kw. o przestrzeni zabud. 14,80 m sześc., o ścianach ryglowych jednostronnie oszalowanych, dach kryty papą. b) studnia kręgowa betonowa, c) altana drewniana ogrodowa o pow. zabud. 7 m kw. kryta papą, d) parkan drewniany deskowy na słupach dębowych długości 104 m., wysokości 1,70 m., e) parkan drewniany sztachetowy na słupach dębowych długości 9 m, wysokości 1,70 m., f) parkan drewniany sztachetowy na słupach dębowych długości 42 m., wysokości 1 m., g) brama wjazdowa z furtką drewnianą sztachetowa szerokości 4.10 m., wysokości 2 m., h) ogrodzenie siatkowe druciane długości 13 m., wysokości 1,15 m., i) bruki podwórzowe z kamienia łamanego na podsypce piasku ogólnej powierzchni 55 m kw., j) krzaki róż w ogrodzie w ilości 21 szt., k) krzaki porzeczek i agrestu w ogólnej ilości 95 szt., l) drzewa owocowe kilkunastoletnie różne, jak śliwa, jabłoń, grusza i wiśnie szlachetnego gatunku 12 szt., m) szczepy drzew owocowych szlachetnych, sześcioletnie wiśnie w ilości 5 szt. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę zł. 27.303.10. Cena wywołania wynosi zł. 20.477.33. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.730.31. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tyg. przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska sala Nr. 14a II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 18 grudnia 1936. 4188K

III. Km. 2763/35 i inne. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1936 o godz. 9-ej w Stanisławowie, ul. POW. Nr. 30 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z rozmaitych materiałów blawatnych. kap i portierów, urządzenia domowego, 2 futer, maszyny do szycia, kasy ogniotrwałej i urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 10 grudnia 1936. 4205K

III. Km. 912/36 i inne. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sadu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1936 o godz. 12 w południe, ul. Pierackiego Nr. 1 odbędzie się licytacja ruchomości, skladających się z książek naukowych, utworów rozmaitych pisarzy polskich i ukraińskich, podręczników szkolnych, dalej kartonów atramentu, przyborów szkolnych itp. i 3 suwaków inżynierskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 5045 gr. 35. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 9 grudnia 1936. 4204K

XI. Km. 1911/36 i 23/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. 29 Listopada 45, II. p. obwieszcza, że dnia 30 grudnia 1936 o godz. 9 przed. poł. sprzeda w drodze publicznego przetargu futra i urządzenie sklepowe przy ul. Sykstuskiej 3, zaś dnia 31 grudnia 1936 o godz. 9-tej przedpoł. przy ul. Badenich 3 sprzęty domowe.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, 24 grudnia 1936. 4185K

FIRMY.

C. VII. 134. Do ts. rejestru handlowego oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu: 3 marca 1933. Brzmienie firmy: „Autobus“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Siedzibą Spółki jest miasto Kraków, ul. Urzędnicza 28. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółkowego i jego celem jest a) podejmowanie się za opłatą regularnego przewozu osób i bagaży tychże, pojazdami mechanicznymi tzn. autobusami i na liniach przewozowych, których ilość, rodzaj, typ, długość określi właściwa Wojewódzka Władza Administracji Ogólnej w koncesji w tym celu po myśli rozp. Min. Komunikacji z dnia 6 lipca 1932 Nr. 95 Dz. U. R. P. o wykonaniu ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi uzyskać się mającej,

b) kupno lub innego rodzaju nabycie gum i wszelkich części autobusowych, oliwy, benzyny oraz wszelkiego rodzaju smarów, celem dalszej odsprzedaży tychże, c) kupno lub najem autobusów dla celów powyżej pod a) wskazanych. Kapitał spółki wynosi 26.500 złotych wpłaconych w kwocie 9250 zł. w gotówce. Organami Spółki są: Dyrekcja, Rada Nadzorcza, Walne Zgromadzenie. Dyrekcja Spółki składa się z dwóch zawiadowców. Zawiadowcami Spółki ustanowiono: Wincentego Poklewskiego-Koziełł w Krakowie, Urzędnicza 28, Jana Bujakowskiego w Proszowicach. Skreślenie podpisu Spółki w ten sposób następywać będzie, że pod wypisaną przez kogokolwiek, wydrukowaną lub pieczęcią wyciśniętą firmą Spółki „Autobus“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie położy swój podpis odrębnie każdy z zawiadowców, zaś na wypadek ustanowienia prokurzysty — prokurzysta łącznie z jednym z zawiadowców. Rada Nadzorcza składa się z siedmiu członków. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Rok obrachunkowy: kalendarzowy. Przepisy dotyczące likwidacji zawarte w ust. XIV. i XV. kontraktu spółki. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 14 lutego 1933, oraz kontraktu spółki z dnia 1 lutego 1933 L. R. 14244.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 25 lutego 1933. 4183

Stow. I. 921. Zarządza się, że tus. uchwałą z 19 czerwca 1931 postanowiono likwidację i rozwiązanie firmy „Spółka Oszczędności i pożyczek“ stow. zarej. z nieogr. por. w Siemikowcach, a likwidatorami ustanowiono Jana Chorkuna, Batłomieja Czykietę i Michała Smołę w Siemikowcach. Wpisano 31 lipca 1931.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 19 czerwca 1931. 4195

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 58/36. Edykt. Leon Jurków, syn Pantalemona, urodzony 1863 w Kozarze, jako żołnierz austriacki raniony 1915 r. koło Kozary i zabrany do szpitala w Jawczu od tego czasu przepadł bez wieści. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 14 listopada 1936. 4192

T. 30/36. Edykt. Wasyl Kurmański, syn Grzegorza, urodzony 1898 w Mużyłowie, jako żołnierz austriacki zaginął na froncie włoskim 1917 r. Wzywa się, by do 6 miesięcy udzielono o nim wiadomości.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 27 listopada 1936. 4194

T. 74/36. Edykt. Michal Nahirny, syn Piotra, urodzony 1883 w Hrehorowie, żołnierz ukraiński od 1918 r. leżał chory w Winnicy w r. 1919 i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Wzywa się do udzielenia o nim wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 7 listopada 1936. 4191

T. 62/34. Edykt. Iwan Dmytrów, syn Ołeksy, urodzony 1888 w Żurowie, jako żołnierz austriacki od roku 1914 przepadł na froncie rosyjskim. Wzywa się do udzielenia o nim wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 7 grudnia 1935. 4193

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.